

Wahhabicka Arabia Saudyjska

12 października 2016

Wielu ludziom na świecie Arabia Saudyjska kojarzy się z ropą naftową, bogatymi książętami w białych abajach, wielbłądami, pałacami i brakiem biedy.

Niewielu zna prawdziwą historię Arabii Saudyjskiej, która usłana jest krwią i przemocą. Ten pustynny kraj, który mógłby być krainą mlekiem i miodem płynącą, jest od 81 lat trzymany w żelaznych okowach dynastii Saudów. Żeby zrozumieć, jak ci pustynni władcy zdobyli absolutną władzę nad Arabią, trzeba cofnąć się do XVIII wieku. W tym czasie na terenie Arabii działał charyzmatyczny teolog Muhammad ibn Wahhab (1703-1767). Za swoją życiową misję uznał on powrót do pierwotnego islamu, jaki istniał za czasów Proroka Mahometa i wykorzenienie wszystkich obcych, filozoficznych naleciałości. Ibn Wahhab zapewnił sobie protekcję emira północnej części Arabii Nedżda Muhammada al-Sauda.

Ibn Wahhab działał z dużym powodzeniem wśród pustynnych plemion. Ale kiedy wahhabicka delegacja przybyła do Mekki, osmański gubernator zwrócił się z pytaniem do szarifa z rodu Kurajszytów-Haszymidów (potomków Proroka Mahometa) czy wahhabici są muzułmanami. Sharif zaprosił pustynną delegację do swojego domu i długo z nimi rozmawiał. Po kilku dniach udzielił gubernatorowi miażdżącej odpowiedzi: wahhabici nie są muzułmanami, tylko najgorszymi heretykami, aresztuj ich natychmiast. „Ależ sharifie – odparł gubernator – oni ciągle powołują się na wersety Koranu i twojego przodka Proroka Mahometa”. „To hipokryci największego rodzaju – odparł sharif. – Oni wypaczyli wszystko czego nauczał Mahomet, mój przodek”.

Pustynni misjonarze zostali zamknięci w więzieniu, lecz wkrótce z rozkazu sharifa ich uwolniono. Pod koniec XVIII wieku wahhabici stworzyli prężne państwo w Nedżd. Zaczęli zagrażać świętym miastom islamu, Mekce i Medynie, które były

we władaniu sułtana Wysokiej Porty Ottomańskiej. Sułtan wysłał przeciwko wahhabitom kedywa Egiptu, słynnego Muhammada Alego. Muhammad Ali, posiadając silną artylerię po ciężkich walkach rozbił wahhabitów i zniszczył ich stolicę Diraiję. Wahhabicki emir Turki bin Abdullah al-Saud wycofał się do Rijadu, który uczynił swoją stolicą. Wahhabici odizolowali swój emirat od innych ziem arabskich i rabowali karawany, które przechodziły obok ich ziem.

W 1865 roku tureccy Osmanowie ponownie zaatakowali wahhabitów. Tym razem walka była trudniejsza, ponieważ toczyła się na pustyni. Po 26 latach zmagania saudyjski emir Abd ar-Rahman się poddał i uciekł do Kuwejt. Wydawało się, że walka jest zakończona. Jednak w 1902 roku syn Rahmana, Abdul Aziz Al-Saud, na czele 200 jeźdźców nagłym atakiem zdobył Rijad, w 1906 Nedżd, a w 1913 Al-Hasę.

W Pierwszej Wojnie Światowej Saudowie pozostali neutralni, podczas gdy Kurajczyci-Haszymidzi walczyli przeciwko Turkom. Po 1918 roku Saudowie rozpoczęli ekspansję. Po kilkuletniej wojnie w 1924 roku zdobyli prowincję Al-Hidżaz i święte miasta islamu Mekkę i Medynę. Był to duży cios dla Kurajszytów-Haszymidów. W 1925 Saudowie zdobyli Asir a w 1932 pustynię Rub Al-Chali. W tym samym roku ogłosili powstanie Królestwa Arabii Saudyjskiej. Mianowali się także strażnikami Mekki i Medyny co było pogwałceniem wszelkich zasad islamu.

W nowo utworzonym królestwie Saudowie narzucili wszystkim swoją herezję – wahhabizm. Zakazano w Al-Hidżazie tolerancyjnej prawniczej szkoły hanafickiej, kobiety w całym kraju musiały odtąd nosić nikaby, wprowadzono drastyczne kary (obcinanie rąk i nóg za małe nawet przewinienia), szyitów mieszkających w Prowincji Wschodniej sprowadzono do roli poddanych drugiej kategorii.

Przez pierwsze lata panowania Saudów Arabia była krajem biednym, żyjącym z pielgrzymów udających się do Mekki i Medyny. Dopiero wydobywanie na wielką skalę ropy naftowej od

1946 roku radykalnie zmieniło kraj. Powstały nowe drogi, porty i lotniska. W 1953 roku zmarł założyciel Arabii Saudyjskiej Abdul Aziz, a jego brat Saud objął władzę. Okazał się marnotrawnym łajdakiem trwoniącym państwowe pieniądze na pałace, kochanki i limuzyny. Pod jego rządami Arabia znalazła się na krawędzi bankructwa. 2 listopada 1964 roku Saud został obalony w wyniku pałacowego przewrotu, a nowym królem został Fajsał. Okazał się znakomitym władcą, najlepszym w historii Arabii. Fajsał już jako 19-latek dokonał wielkich czynów, zdobywając w 1924 roku Al-Hidżaz. Potem był gubernatorem tej najważniejszej prowincji. Fajsał miał bardzo szerokie horyzonty myślowe i otwarty umysł. Pozwolił kobietom studiować, założył radio i telewizję, ograniczył wydatki na rodzinę królewską, przeciwdziałał przemocy domowej.

Kiedy skrajni obskuranci zorganizowali demonstrację, na której czele stał członek rodziny królewskiej książę Chalid i zaatakowali budynek telewizji. Fajsał nie zawahał się dać rozkazu ognia do protestujących. Książę Chalid zginął. Król Fajsał, o czym mało kto wie, był wielkim fanem amerykańskiego hippisowskiego zespołu muzycznego Grateful Dead. 25 marca 1975 roku Fajsał został zastrzelony przez niezrównoważonego psychicznie bratanka, który zemścił się za śmierć 10 lat wcześniej swojego brata Chalida. Zespół Grateful Dead poświęcił pamięci Fajsala utwór „Blues for Allah”. W 1979 roku pakistańskie miasto Lyallpur przemianowano na Faisalabad, jeden z meczetów w Islamabadzie nazwano imieniem Fajsala, podobnie jak główną ulicę w Karaczi i osiedle mieszkaniowe w tym mieście.

W samej Arabii Saudyjskiej Fajsał nie został uhonorowany. Najbardziej wsteczna i próżniacza część rodziny królewskiej odetchnęła z ulgą po jego śmierci. Następcą został dobry, ale pozbawiony charyzmy Chalid. Był on marionetką w rękach książąt. Po jego śmierci w 1982 roku tron objął nieudolny Fahd.

Arabia Saudyjska jednak nadal prężnie się rozwijała.

Powstawały supermarkety, stacje benzynowe, lotniska i porty. Do budowy zatrudniano muzułmańskich emigrantów z Pakistanu i Bangladeszu. Poniewierano nimi niemiłosiernie, bito ich i oszukiwano. Z Filipin bogaci Saudyjczycy sprowadzali służbę do swoich pałaców i willi. Saudyjscy panowie domów gwałcili i znęcali się nad młodymi Filipinkami.

Ponieważ Arabia cierpiała na deficyt wykształconych ludzi, Saudowie zatrudniali inżynierów Syryjczyków i Palestyńczyków. Płacili im godziwie, ale wzbraniali się od wszelkich głębszych kontaktów, gdyż gardzili tymi ludźmi. Znany jest przypadek porwania libańskiej dziewczynki w Bejrucie, którą saudyjska rodzina wywiozła do Indii, gdzie w prywatnej klinice wycięto jej nerkę potrzebną choremu Saudyjczykowi. Po operacji dziewczynkę zawieziono ponownie do Bejrutu i zostawiono na ulicy obok jej domu, z pluszowym misiem i pięcioma tysiącami dolarów w kieszeni, które miały zrekompensować utratę nerki.

Saudyjscy książęta, na zewnątrz udający pobożnych muzułmanów, jeździli do Kairu, gdzie w nocnych klubach pili alkohol i oddawali się wszelkim perwersjom seksualnym. Tymczasem w kraju religijna policja Mutawa patrołowała ulice i przeszukiwała domy, gdy tylko podejrzewała, że dzieją się tam czyny zakazane (haram) przez islam. Z tej kontroli zwolnieni byli arystokraci i bogaci biznesmeni. Mimo dużych dochodów z ropy naftowej spora grupa Saudyjczyków żyła i żyje biednie. Bezdomność nie jest tam zjawiskiem rzadkim, a analfabetyzm dosyć częstym.

W 1990 roku Saudowie pozwolili Amerykanom na inwazję z terenu Arabii na Irak podczas wojny o Kuwejt. Radykalni salafici poprzysięgli śmierć Saudom. Ich przywódca, saudyjski milioner pochodzenia jemeńskiego Osama bin Laden, stworzył Al-Kaidę (bazę), zbrodniczą organizację terrorystyczną, a saudyjski uniwersytet Muhammada Shukriego stał się wylęgarnią zamachowców-samobójców.

Saudowie zachowywali się ambiwalentnie. Wspierali po cichu Al-Kaidę, dopóki ta nie atakowała ich bezpośrednio. Saudyjscy

książęta wpompowali także miliony dolarów w zbrodniczy reżim afgańskich talibów. Wszystko to załamało się po ataku z 11 września 2001, gdzie zamachowcami byli Saudyjczycy. W odwecie Amerykanie razem z afgańską opozycją obalili talibów. Saudowie oficjalnie potępili Osamę bin Ladena, ale w dalszym ciągu wspierali ekstremistów.

W 2005 roku zmarł król Fahd, najbardziej nieudolny saudyjski władca. Jego następca Abd Allah okazał się filantropem (sfinansował między innymi operację rozdzielania polskich sióstr syjamskich w 2005 roku), ale tak naprawdę nie miał i nie ma do dziś wielkiej władzy. Arabią rządzą książęta i wahhabiccy imamowie, którzy trzymają kraj w uścisku.

W Arabii Saudyjskiej narodził się Prorok Mahomet. To tu powstał islam. Dziś kraj ten jest własnością wahhabickiej dynastii-sekty, która ciągle ma na ustach wersety Koranu i uważa się za jedyną strażniczkę świętych miast Mekki i Medyny a jednocześnie ponieważ wszystkimi wartościami islamu.

Grób matki Mahometa Aminy bin Wahb został zalany benzyną i zabetonowany. Zburzono dom żony Proroka Khadiji, a na jego miejscu zbudowano miejski szalet. Zburzono dom towarzysza Proroka, Abu Bakra. Wahhabiccy Saudowie niszczą wszystko, co przypominałoby o tym, że setki lat przed ich panowaniem rozkwitała w Arabii muzułmańska kultura i sztuka. Uważają, że szyitów należy zetrzeć z powierzchni ziemi, a sunnitów nawrócić na wahhabizm.

Trzeba zatrzymać Saudów w ich ekspansji.

Autorstwo: Grzegorz Jerzy Gniady

Źródło: Euroislam.pl

O AUTORZE

Grzegorz Jerzy Gniady, jest polskim muzułmaninem – szytą, poetą, członkiem Koła Młodych Związku Literatów Polskich w

Krakowie. Publicysta portalu „Oświęcim Online” i współpracownik organizacji praw człowieka.